

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 września 2015 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko K. S. i A. Z. (1) w sprawie o sygn. akt I C 2793/14 Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny:

1. zasądził od pozwanych K. S. oraz A. Z. (1) solidarnie na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5.383,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.467 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. ustalił, że wyrok jest zaoczny w stosunku do A. Z. (1).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

(...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. łączyła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością świadczyła na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością usługi telekomunikacyjne, w wyniku czego wystawiła następujące faktury VAT: (...) na kwotę 1.409,91 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 18 września 2006 roku, (...) na kwotę 1.373,03 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 13 października 2006 roku, (...) na kwotę 1.014,66 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 12 listopada 2006 roku oraz (...) na kwotę 7.000 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 5 stycznia 2007 roku. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie spełniła jednak ciążących na Spółce zobowiązań. W czasie obowiązywania powyższej umowy w skład zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wchodził K. S.. Został on wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 31 stycznia 2007 roku. Jednocześnie jako nowego członka zarządu wpisano A. Z. (1). W dniu 20 sierpnia 2007 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Z. umowę przelewu wierzytelności, wśród których znajdowała się wierzytelność przysługująca wobec (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w wysokości 10.797,60 zł tytułem należności głównych wynikających z wyżej opisanych faktur. W dniu 2 listopada 2010 roku Sąd Rejonowy w Lublinie w sprawie XVI Nc – e (...) z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Z. wydał przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. nakaz zapłaty na kwotę 15.819,02 zł wraz z odsetkami. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 11 stycznia 2011 roku nadano powyższemu orzeczeniu klauzulę wykonalności. Na podstawie nakazu zapłaty z dnia 2 listopada 2010 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności wszczęto przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2011 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi K. P. umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Pismami z dnia 25 września 2012 roku powód poinformował K. S. i A. Z. (2) o bezskuteczności egzekucji w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wzywając jednocześnie, w myśl art. 299 k.s.h., do zapłaty niewyegzekwowanej od Spółki zaległości w wysokości 15.819,02 zł. Pozwani nie spełnili ciążącego na nich zobowiązania. W chwili wytoczenia powództwa w skład zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wchodził A. Z. (1).

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie niesporne było, iż (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. łączyła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Poza sporem pozostawał także fakt, iż Spółka, w której członkami zarządu byli pozwani, nie uregulowała ciążących na niej zobowiązań z tytułu powyższej umowy. Również sam fakt członkostwa K. S. w zarządzie (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie obowiązywania umowy nie stanowił przedmiotu sporu, co wynika również z załączonych do akt sprawy kserokopii wpisów w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Sąd I instancji nie znalazł podstaw, by uznać na niewiarygodne poświadczone za zgodność kserokopie dokumentów prywatnych w postaci: umowy cesji wierzytelności wraz z załącznikiem oraz pism z dnia 25 września 2012 roku wraz z potwierdzeniami ich nadania. Sąd meriti dał także wiarę przedstawionym przez stronę powodową poświadczonym za

zgodność z oryginałem kserokopii dokumentów urzędowych w postaci: nakazu zapłaty z dnia z dnia 2 listopada 2010 roku, postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności z dnia 11 stycznia 2011 roku, a także załączonemu do sprawy odpisowi z Krajowego Rejestru Sądowego dotyczącego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo okazało się zasadne i podlegało uwzględnieniu w całości. Sąd meriti wskazał, że legitymacja procesowa powoda nie budzi wątpliwości. Umowa cesji zawarta pomiędzy wierzycielem pierwotnym a stroną powodową wyczerpująco i precyzyjnie określa strony biorące udział w transakcji, a także wiarygodności będące przedmiotem cesji. Powód, za pomocą dowodów z dokumentów, dowiódł nadto zasadności swojego roszczenia w pełnej wysokości.

Zdaniem Sądu I instancji w pełni zasadne było wytoczenie powództwa przeciwko członkom zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Sąd argumentował, że podstawę takiego działania stanowi art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Do przesłanek odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. należy tylko bezskuteczność egzekucji, którą można dowodzić różnymi środkami dowodowymi, ale przede wszystkim istnienie określonego zobowiązania spółki względem wierzyciela, za które odpowiadać ma członek zarządu na zasadzie omawianego przepisu (tak też wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 19 maja 2015 roku, II Ca 356/15). Wskazał, że cCo prawda, w chwili wytoczenia powództwa K. S. nie był już członkiem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednakże w realiach niniejszej sprawy okoliczność ta jest irrelevantna, gdyż słusznie podniósł powód, iż odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania, co wynika z istoty art. 299 § 1 k.s.h. Sąd Rejonowy przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 28 lutego 2008 roku, sygn. akt III CZP 143/07, zgodnie z którym odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h. osoby będące członkami jej zarządu lub likwidatorami w czasie istnienia tego zobowiązania. Sąd meriti argumentował dalej, że w niniejszej sprawie zarówno A. Z. (1) jak i K. S. byli członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania. Powództwo przeciwko wymienionym osobom, wobec wykazania przez powoda spełnienia przesłanek z art. 299 § 1 k.s.h., było zatem w pełni zasadne. Co równie istotne, pozwany nie udowodnił także, by zaistniały okoliczności określone w art. 299 § 2 k.s.h., które wyłączają odpowiedzialność członka zarządu. Sąd podkreślił, że to wyłącznie na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu wykazania istnienia okoliczności egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h. Mając zaś na uwadze materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wbrew obowiązкови z art. 6 k.c. K. S. nie wykazał zaistnienia żadnej z tych okoliczności, które pozwoliłyby pozwanemu uwolnić się od odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

W ocenie Sądu Rejonowego bezzasadny okazał się zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pełnomocnika pozwanego. Sąd wskazał, że w doktrynie i judykaturze utrwalony został pogląd, iż roszczenie wierzyciela przeciwko członkom zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w trybie art. 299 k.s.h. ulega przedawnieniu w terminie określonym w art. 442¹ § 1 k.c. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 roku – III CZP 72/08). Stosownie do powołanego przepisu, termin przedawnienia wynosi 3 lata i biegnie od dowiedzenia się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W niniejszej sprawie ów termin zaczął biec dopiero w dniu, w którym powód dowiedział się o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na jego bezskuteczność. Postanowienie w powyższej materii zostało wydane przez Komornika Sądowego w dniu 30 grudnia 2011 roku, należy zatem przyjąć, iż to właśnie nie wcześniej niż w tej dacie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. powziął wiadomość o bezskuteczności egzekucji. Powództwo zostało zaś wytoczone w dniu 22 stycznia 2013 roku, a więc przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do art. 509 § 2 Kodeksu cywilnego „wraz z wiarygodnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki”. Ponieważ zobowiązanie pozwanego ma charakter pieniężny, roszczenie strony powodowej o zapłatę odsetek za opóźnienie jest w pełni uzasadnione. Wedle bowiem art. 481 § 1 k.p.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem

okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód był także uprawniony do skapitalizowania w pozwie odsetek należnych za okres od dnia następnego po dniu wymagalności poszczególnych roszezeń do dnia wniesienia powództwa. Zgodnie bowiem art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów Sąd Rejonowy oparł na dyspozycji art.

98 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, statuującym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Wskazał, że pozwani przegrali proces w całości, winni zatem zwrócić na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wszelkie poniesione przez stronę powodową koszty. Na koszty złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 250 zł, wynagrodzenie występującego w sprawie pełnomocnika procesowego w wysokości 1.200 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany A. Z. (1) nie stawiał się na rozprawach, nie przedstawił swojego stanowiska w sprawie, nie wniósł również o rozpoznanie sprawy w jego nieobecności. Stąd też, Sąd Rejonowy na podstawie art. 339 § 1 k.p.c. ustalił, iż wyrok w stosunku do tego pozwanego jest zaoczny.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany K. S., zaskarżając orzeczenie w całości.

Apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 299 § 1 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że fakt, iż skarżący w chwili wytoczenia powództwa nie był już członkiem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest okolicznością nieistotną dla sprawy i zarzutów pozwanego;

2. art. 299 § 2 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że w realiach sprawy nie zachodzą przesłanki zwalniające skarżącego od odpowiedzialności będącej przedmiotem sporu;

3. art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób bezsprzeczny wynika, że pomiędzy brakiem wniosku o ogłoszenie upadłości, w okresie sprawowania przez skarżącego funkcji członka zarządu a niewypłacalnością Spółki brak jest adekwatnego związku przyczynowego, podczas gdy tylko takie zachowanie może prowadzić do odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu, o której mowa w art. 299 k.s.h.;

4. art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 299 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że w realiach sprawy, w stosunku do skarżącego powód dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dopiero wraz z doręczeniem mu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na jego bezskuteczność;

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pominięciu dowodów przedstawionych przez skarżącego, a w konsekwencji błędnym uznaniu sprawy za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia na korzyść powoda, w tym w szczególności:

- a) pominięcie przez Sąd okoliczności dotyczących kondycji finansowej Spółki w okresie zarządu sprawowanego przez skarżącego, niewskazującego na stan niewypłacalności Spółki;
- b) pominięcie przez Sąd przeprowadzonego w powyższym zakresie dowodu z przesłuchania strony, tak do jego wartości dowodowej jak i wpływu na zapadłe rozstrzygnięcie;
- c) nieuzasadnione stwierdzenie, że skarżący nie wykazał zaistnienia żadnej okoliczności, które pozwoliłyby uwolnić się od odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.;
- d) nieuzasadnione stwierdzenie, że nieistotną okolicznością jest fakt, że skarżący w chwili wytoczenia powództwa nie był już członkiem zarządu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;

2. nierozpoznanie istoty sprawy z powodu niezasadnego pominięcia w postępowaniu rozpoznawczym:

- a) kwestii zbadania kondycji finansowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w okresie zarządu skarżącego, która nie wskazywała na niewypłacalność podmiotu, przekładając się tym samym na zasadność wykazywanej przez skarżącego przesłanki egzoneracyjnej;
- b) okoliczności chwili, w której powód uzyskał świadomość niewypłacalności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;

III. sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez arbitralne i niewynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego ustalenia, że:

- a) skarżący nie wykazał zaistnienia żadnej z okoliczności, które pozwoliłyby uwolnić się od odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.;
- b) przyjęcie, że powód powziął wiadomość o niewypłacalności (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dopiero z chwilą doręczenia mu postanowienia Komornika Sądowego w przedmiocie bezskuteczności egzekucji.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku i oddalenie powództwa wobec skarżącego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
2. zasądzenie od powoda na rzecz skarżącego kosztów procesu za I i II instancję według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezzasadnej oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu w postaci kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu pełnomocnik powoda sprostował zakres zaskarżenia, wskazując, że zakresem tym objęty jest wyłącznie punkt 1. sentencji. Jednocześnie popierał apelację i wnosił o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego K. S. jako oczywiście bezzasadna podlega oddaleniu.

Podniesione w niej zarzuty są nietrafne i nie wykazujące wadliwości wydanego rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy poczynił bowiem prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, iż dla skuteczności zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych będących wynikiem oceny dowodów, konieczne jest wskazanie przyczyn, dla których ta ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych

w ustawie. Sąd drugiej instancji może bowiem zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Aby zatem skutecznie zarzucić naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. apelujący powinien przede wszystkim wskazać w czym przy ocenie konkretnego dowodu przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r. sygn. I CKN 132/01, LEX nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla apelującego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

Tymczasem apelujący w swojej apelacji nie wykazał w zasadzie jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd pierwszej instancji oraz na czym one polegały.

Z tych względów Sąd Okręgowy akceptując ustalenia Sądu Rejonowego przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy podziela również rozważania prawne poczynione przez Sąd meriti.

Na wstępie należy stwierdzić, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że przesłanki z art. 299 § 1 k.s.h., których udowodnienie obciążało stronę powodową, zostały wykazane. Chodzi tu o wiarygodność i jej wysokość oraz bezskuteczność egzekucji. Strona powodowa powinna była bowiem wykazać istnienie określonego zobowiązania Spółki w czasie, w którym pozwany był członkiem zarządu, stwierdzonego w tym czasie lub później tytułem egzekucyjnym, co uczyniła. Zobowiązanie do zapłaty należności, stwierdzone nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym przez Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 194621/13 niewątpliwie istniało i było wymagalne w czasie sprawowania funkcji przez apelującego i dotychczas nie zostało zaspokojone. Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2011 roku, sygn. V CSK 188/10, (LEX nr 1102881) wskazał, że dla odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.) ważne jest rozróżnienie powstania oraz wymagalności tych zobowiązań. Dominuje natomiast pogląd, podzielany także przez Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszy spór, że miarodajne jest istnienie zobowiązań, a nie ich wymagalność (tak między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 maja 2002 r., IV CKN 933/00, LEX nr 55500, 8 czerwca 2005 r., V CK 734/04, LEX nr 180849, 7 grudnia 2006 r., III CSK 219/06, LEX nr 488992, 2 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, OSNC-ZD 2008, Nr 1, poz. 18). Kwestia ta nie ma jednak znaczenia w przedmiotowej sprawie, gdyż zarówno zobowiązanie powstało, jak i było wymagalne w czasie pełnienia funkcji z zarządzie Spółki przez skarżącego. W tym stanie rzeczy za niezasadny należy uznać podniesiony w apelacji zarzut materialnoprawny naruszenia art. 299 § 1 k.s.h. Sąd Rejonowy trafnie uznał za uzasadnione powództwo z art. 299 § 1 k.s.h., ponieważ zaistniały przesłanki przewidziane w tym przepisie. (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powstałe w okresie kiedy apelujący pełnił funkcję członka zarządu, zostały niepodważalnie stwierdzone orzeczeniem sądowym, a egzekucja ich okazała się bezskuteczna.

W tym miejscu wskazać należy, że niewątpliwie z uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. instytucji prawomocności materialnej orzeczenia wynika, że wiąże ono nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Sąd rozpoznający sprawę dotyczącą roszczenia opartego na art. 299 § 1 k.s.h. musi więc uznać istnienie roszczenia powoda przeciwko spółce, udowodnione dołączonym do pozwu prawomocnym orzeczeniem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01, OSNC 2002/10/118 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04, LEX nr 146344). Pozwany członek zarządu nie może zatem bronić się zarzutami przysługującymi ewentualnie spółce, których spółka nie wykorzystwała w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny przeciwko niej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 94/08, OSNC 2009/10/135, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 marca 2015r., I ACa 839/14, LEX nr 1665056), gdyż prowadziłoby to do podważenia prawomocnego orzeczenia zapadłego przeciwko spółce przez ponowne badanie zasadności zasądzonych już w nim świadczenia, co w świetle art. 365 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalne. Z tych względów prezentowane przez skarżącego stanowisko, że dopiero na etapie sprzeciwu w przedmiotowej sprawie mógł on podnieść zarzut przedawnienia, gdyż w sprawie przeciwko Spółce zarzutu tego nie mógł podnieść, nie będąc w tym okresie członkiem zarządu, nie może być uwzględniony.

Zgodnie z treścią art. 299 § 1 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Stosownie zaś do § 2 powołanego przepisu członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Z regulacji art. 299 § 2 k.s.h. wynika na rzecz wierzyciela domniemanie szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności, a także związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości. Członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności jeżeli udowodni jedną z trzech okoliczności, a mianowicie:

- 1) jeżeli wykaże, że we właściwym czasie doszło do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęto wobec niej postępowanie układowe;
- 2) jeżeli wykaże, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to miało to miejsce nie z jego winy;
- 3) jeżeli wykaże, że choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (lub nie wszczęto postępowania układowego), to wierzyciel nie poniósł z tego tytułu szkody.

Jak jednak wyżej wskazano, art. 299 § 2 k.s.h. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie. Tak więc to skarżący obowiązany był to domniemanie obalić stosownymi dowodami, czego nie uczynił. W wyroku z dnia 6 maja 2009 roku, II CSK 661/08, (LEX nr 511995), Sąd Najwyższy podkreślił, że „brak winy może wiązać się z różnymi okolicznościami. Istotne jest jedynie, aby te okoliczności powodowały brak możliwości stwierdzenia istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości pomimo dołożenia należytej staranności przez członka zarządu”. Zatem uchylić się od odpowiedzialności może ten członek zarządu, który na podstawie ksiąg handlowych i bilansów spółki wykaże, że w czasie, gdy zarząd spółki spoczywał w ich rękach, stan jej interesów był taki, że nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2010 roku, V CSK 172/10, LEX nr 677904). Odpowiedzialność ta jest bowiem sankcją za kierowanie sprawami spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., V CK 719/04 – LEX nr 152455; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., I CSK 646/12 – LEX nr 1365595). Złożone więc zeznania przez skarżącego na rozprawie w dniu 24 marca 2014 roku domniemania tego nie wzruszyły. Fakt, że Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie odniósł się do zeznań apelującego niewątpliwie stanowi uchybienie procesowe, lecz nie wpływa w żaden sposób na treść rozstrzygnięcia. Wskazać bowiem należy, że zeznania te nie są wiarygodne w części, w której skarżący zeznał, że: „w czasie gdy byłem członkiem zarządu Spółka wszystkie zobowiązania realizowała na bieżąco”, jako że pozostają w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym z fakturami VAT: (...) na kwotę 1.409,91 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 18 września 2006 roku, (...) na kwotę 1.373,03 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 13 października 2006 roku, (...) na kwotę 1.014,66 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 12 listopada 2006 roku oraz (...) na kwotę 7.000 zł z terminem wymagalności przypadającym na dzień 5 stycznia 2007 roku. Okoliczność czy kontrahenci (wierzyciele) chcieli składać wniosek o ogłoszenie upadłości Spółki jest bez znaczenia. Natomiast dokonanie oceny kondycji finansowej spółki z punktu widzenia jej niewypłacalności jest oczywiście niemożliwe wyłącznie w oparciu o przesłuchanie strony, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Należy dodać, że przepis art. 299 k.s.h. nie daje podstaw do zawężania odpowiedzialności członka zarządu tylko za niektóre zobowiązania spółki, a więc pomijania odsetek od wierzytelności powstałych w czasie sprawowania przez niego funkcji. Gdyby bowiem złożył on wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, wierzyciel zostałby zaspokojony a odsetki by nie biegły (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., III CSK 352/06 - LEX nr 278665).

Z tych względów oczywiście chybiony jest zarzut naruszenia art. 299 § 2 k.s.h. w zw. z art. 361 § 1 k.c.

Apelujący zarzuca także naruszenie art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 299 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. W ramach tego zarzutu apelujący podnosi nieprawidłowe przyjęcie, że w realiach sprawy, w stosunku do skarżącego powód dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dopiero wraz z doręczeniem mu postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na jego bezskuteczność. Ocena zasadności tego zarzutu podniesionego w apelacji wymaga określenia początku biegu terminu przedawnienia roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu, dochodzonych na podstawie art. 299 k.s.h. Nie może budzić wątpliwości - co, w świetle utrwalonego stanowiska judykatury (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, Nr 2, poz. 20 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2007 r., II CSK 301/07, nie publ.; z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 208/06, nie publ. i z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 736/04, nie publ.), jest zrozumiałe - że do roszczeń tych ma zastosowanie art. 442¹ k.c. Kontrowersje wzbudzała kwestia, czy w konkretnym stanie faktycznym trzyletni termin przedawnienia, przewidziany w § 1 zdanie pierwsze tego przepisu, rozpoczął swój bieg z datą wydania postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego - wszczętego w celu ściągnięcia należności dochodzonej w sprawie niniejszej - z uwagi na bezskuteczność egzekucji, tj. z dniem 30 grudnia 2011 roku, czy też z datą wcześniejszą. W piśmiennictwie i orzecznictwie podkreśla się, że - zgodnie z regułą ogólną, wyrażoną w art. 120 k.c. - biegu terminu przedawnienia rozpoczyna się niezależnie od świadomości uprawnionego, co do istnienia przysługującego mu roszczenia. W art. 442¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. ustawodawca uregulował jednak początek biegu terminu przedawnienia w sposób szczególny, wiążąc go z powzięciem przez poszkodowanego wiadomości o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Z unormowania tego wynika, że świadomością poszkodowanego muszą być objęte wszystkie przesłanki warunkujące powstanie roszczenia. Termin przedawnienia roszczenia deliktowego może rozpocząć swój bieg dopiero wtedy, gdy poszkodowanemu znany jest zarówno sam fakt powstania szkody, jak i osoba obowiązana do jej naprawienia; nie chodzi przy tym o chwilę, w której poszkodowany powziął jakąkolwiek wiadomość na temat tych okoliczności, ale o moment otrzymania takich informacji, które - ocenione według kryteriów obiektywnych - w pełni je uprawdopodobniają (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2007 r., II CSK 301/07, nie publ. i z dnia 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, nie publ.). W przypadku roszczeń wynikających z art. 299 k.s.h. bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym wierzyciel dowiedział się o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Świadomość tego stanu rzeczy nie musi łączyć się wyłącznie z doręczeniem postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z powodu jej bezskuteczności; może ona wynikać z każdego dowodu wskazującego na to, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie zobowiązania dochodzonego w drodze powództwa z art. 299 k.s.h. W orzecznictwie przyjmuje się, że bieg terminu przedawnienia roszczenia przewidzianego w tym przepisie może być liczony np. od dnia dowiedzenia się przez powoda o wydaniu postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego, o ile z tego postanowienia wynika oczywisty brak majątku spółki na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2007 r., II CSK 301/07 oraz z dnia 14 lipca 2010 r., V CSK 30/10 - nie publ.). Bezskuteczność egzekucji oznacza, że nie zaspokojono roszczeń w postępowaniu wszczętym i prowadzonym według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w Kodeksie postępowania cywilnego. Przepis nie wymaga, aby bezskuteczność egzekucji stwierdzona była w sposób formalny, bowiem ustalenie tej przesłanki może nastąpić na podstawie każdego dowodu wykazującego, że spółka nie ma majątku, który pozwalałby na zaspokojenie jej wierzyciela pozywającego członków zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, OSNC 2004, Nr 5, poz. 76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 301/07 - LEX nr 332957). Dowodami tymi mogą być w szczególności: postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów

postępowania (art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz. U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.), postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego z tego powodu, że majątek dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania (art. 361 pkt 1 Pr.up.napr.), stwierdzenie, że egzekucja na podstawie kodeksu postępowania cywilnego lub ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji wszczęta przeciwko spółce co do całego jej majątku na wniosek osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu lub na wniosek innego podmiotu nie dała rezultatu, niewyjawienie majątku spółki w trybie art. 913 i nast.k.p.c. przed wszczęciem egzekucji lub w toku egzekucji prowadzonej przeciwko spółce na wniosek osoby dochodzącej roszczenia od członków zarządu lub na wniosek innej osoby, bilans spółki wskazujący na to, że majątek spółki nie wystarcza na pokrycie wierzytelności przysługującej osobie dochodzącej roszczenia od członków zarządu, a także wszelkie inne dowody wskazujące, że w danej sytuacji nie jest realne uzyskanie zaspokojenia przez wierzyciela z pozostałego jeszcze majątku spółki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00).

Należy podkreślić, że decydujące znaczenie dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia ma wiedza wierzyciela o zdarzeniu wywołującym ten skutek, a nie potencjalna możliwość powzięcia o nim wiadomości.

Z tych względów – w ocenie Sądu Okręgowego – Sąd meriti prawidłowo uznał, że powód dowiedział się o bezskuteczności egzekucji z postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wydanego w dniu 30 grudnia 2011 roku i najwcześniej od tej daty zaczął biec termin przedawnienia. Z uwagi na fakt wtoczenia powództwa w dniu 22 stycznia 2013 roku bez znaczenia pozostawała kwestia, kiedy postanowienia Komornika zostało powodowi doręczone. Na marginesie należy wskazać, że skarżący próbował dowodzić, że data powzięcia wiadomości przez powoda o bezskuteczności egzekucji była wcześniejsza. Jednakże na rozprawie w dniu 24 marca 2015 roku pełnomocnik apelującego cofnął złożony, jedyny w tym zakresie wniosek, tj. wniosek o załączenie akt postępowania egzekucyjnego.

Z tych względów za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 299 k.s.h.

Nie mogła zostać oceniona jako skuteczna ta grupa zarzutów skarżącego, w których kwestionował on niezastosowanie przez Sąd Rejonowy art. 299 § 2 k.s.h. w zakresie przesłanki egzoneracyjnej w postaci braku podstaw do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz braku jego winy w niezgłoszeniu takiego wniosku. Wywody apelującego w tym zakresie samoistnie dyskredytują dwie fundamentalne okoliczności. Po pierwsze, nie ulega wątpliwości, że apelacja oparta została na zarzucie niekompletności materiału dowodowego, uniemożliwiającego wykazanie, że w okresie pełnienia przez apelującego funkcji członka zarządu Spółki (...) nie zaktualizowały się przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości tej Spółki. Tego rodzaju stanowisko, oceniane z punktu widzenia elementarnych zasad logicznego rozumowania oznaczać musi, że sam skarżący (a na pewno jego profesjonalny pełnomocnik) miał pełną świadomość tego, że dokonanie w tym zakresie ustaleń w postulowanym przez niego kierunku, bez przeprowadzenia dalszych dowodów, a zwłaszcza dowodu z opinii biegłego, nie jest możliwe. W tym kontekście twierdzenie, jakoby już zgromadzony w sprawie materiał procesowy stanowił wystarczającą podstawę do dokonania tego rodzaju ustaleń, jawić się musiało jako zgłoszone wyłącznie na użytek apelacji. Po drugie, nie tylko literalna treść zarzutów w tym zakresie, ale także ich uzasadnienie stanowi polemikę z uzasadnieniem wyroku. Sąd Rejonowy nie poczynił bowiem jakichkolwiek stanowczych ustaleń, w zakresie istnienia podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki czy też winy skarżącego za jego niezłożenie. Ich dokonanie z punktu widzenia dyspozycji art. 299 § 2 k.s.h. byłoby całkowicie zbędne. Przepis ten wyraźnie określa sytuację procesową członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nakładając na nich obowiązek wykazania jednej z przesłanek egzoneracyjnych i wyłącznie do oceny skuteczności podłożenia przez skarżącego temu obowiązkowi ograniczyło się stanowisko Sądu I instancji w tej materii. Tymczasem apelujący usiłując uniknąć skutków zaniechania obowiązkowi aktywności dowodowej przewidzianemu w art. 232 zd. 1 k.p.c. (z materialnoprawnymi konsekwencjami określonymi w art. 6 k.c.), zarzuca Sądowi I instancji dokonanie niepełnych ustaleń. Merytoryczne argumenty, które znalazły wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazywały wyłącznie na brak podstaw do zaaprobowania jego stanowiska procesowego. W ocenie Sądu Okręgowego, zważywszy na zdefiniowane wyżej uwarunkowania prawne przedmiotowego procesu, brak było w materiale dowodowym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że apelujący obowiązkowi wykazania okoliczności zwalniającej go od odpowiedzialności wobec powoda podołał. Zaznania skarżącego, na które się powołuje, nie dają

podstaw pozwalających na jakiegokolwiek wnioski, w zakresie oceny rzeczywistej sytuacji majątkowej Spółki. Wskazać także należy, że zeznania skarżącego jako osoby oczywiście zainteresowanej wynikiem sprawy, już choćby z tej przyczyny samoistnie nie mogą przydawać waloru wiarygodności twierdzeniu, że sytuacja majątkowa Spółki była dobra, zachowywała ona płynności finansową, a poza przedmiotową, sporną wierzytelnością, nie posiadała ona innych przeterminowanych długów. Jak jednak wskazano, przedmiotem inicjatywy dowodowej apelującego winno być udowodnienie okoliczności przeciwnej, a temu obowiązкови ewidentnie nie sprostał.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści rozpoznawanej apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Należy dodać, że w związku z powyższym bezzasadny jest również zarzut apelującego dotyczący nierozpoznania istoty sprawy oraz towarzyszący mu wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku. W tym miejscu trzeba wskazać, że w myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Bogate w tej mierze orzecznictwo ukształtowało pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy”. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012r, sygn. IV CZ 156/12). Sąd Apelacyjny w Białymstoku sformułował natomiast tezę, iż pojęcie "nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu pierwszej instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego przez co rozumie niewniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzyganiu sprawy (wyrok z dnia 8 listopada 2012 r. , sygn. I ACa 486/12). W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, a stawiane zarzuty nie mogą być w żadnej mierze uznane za zasadne.

Także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. jest bezzasadny. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. jedynie wtedy, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2013 r., III APa 63/12, LEX nr 1254543, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341). W sprawie niniejszej takie wyjątkowe okoliczności nie wystąpiły. Zauważyć trzeba, iż rola uzasadnienia sądu pierwszej instancji nie ogranicza się tylko do przekonania stron co do słuszności stanowiska sądu i zgodności z prawem orzeczenia, ale jego zadaniem jest także umożliwienie przeprowadzenia kontroli apelacyjnej. Spełnia ono także funkcję porządkującą, obligując stosujący prawo sąd do prawidłowej i pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego i jego subsumcji do miarodajnej normy prawa materialnego, w następstwie czego dochodzi do jej konkretyzacji w sentencji wyroku. Dlatego też dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczna i prawna powinny być spójne, tworząc logiczną całość (tak: teza 3 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, LEX nr 1307999). Uzasadnienie Sądu Rejonowego spełnia wymogi wskazane w tym przepisie, zostało sporządzone w sposób szczegółowy, logiczny i poprawny.

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zaskarżonej części jest trafne a apelacja, jako pozbawiona jakiegokolwiek podstaw podlega oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego,

należnych od pozwanego K. S. jako przegrywającego sprawę przed Sądem II instancji, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 490, ze zm.).